

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Halina Kuryło

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania R. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 marca 2010 r.,
zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 16 września 2009 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Skarżący R. K. nie złożył w przepisowym terminie wniosku o doręczenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 kwietnia 2009 r. z uzasadnieniem, złożył natomiast w dniu 23 kwietnia 2009 r. wniosek o doręczenie wyroku. Pismem złożonym osobiście w dniu 15 lipca 2009 r. wniósł o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem, wnosząc jednocześnie o jego doręczenie. W uzasadnieniu wniosku o przywrócenie terminu skarżący powołał się na wprowadzenie go w błąd przez pracownika informacji sądowej, który upewniał go, że złożył odpowiedni druk do otrzymania wyroku wraz z uzasadnieniem, a tym samym fakt niedotrzymania terminu nie został przez niego zawiniony. Postanowieniem z dnia 16 września 2009 r. Sąd Apelacyjny – Sąd

Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia i odrzucił wniosek o sporządzenie uzasadnienia.

Na powyższe postanowienie wnioskodawca wniósł zażalenie zarzucając Sądowi Apelacyjnemu obrazę przepisu postępowania - art. 168 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wnioskodawca zawinił i nie dochował należytej staranności podejmując czynność procesową w postaci złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem w sytuacji, gdy faktycznie dokonał on tej czynności w terminie jednakże z uwagi na wprowadzenie go błąd przez pracownika informacji sądowej dokonał tego na niewłaściwym formularzu. Ponadto powołał się na sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu do sporządzenia na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku, w sytuacji gdy wyjaśnienia wnioskodawcy wskazują, że brak było w jego działaniu znamion zawinienia, a po prostu jako człowiek niewykształcony błędnie zrozumiał pouczenie Sądu, a także nie uzyskał prawidłowej informacji w punkcie informacyjnym Sądu - i w konsekwencji nie dostrzegł różnicy pomiędzy wnioskiem o doręczenie wyroku, a wnioskiem o doręczenie wyroku z uzasadnieniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione. Zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c. przywrócenie terminu może nastąpić tylko wtedy, gdy strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swej winy. Brak winy strony w uchybieniu terminowi podlega ocenie na podstawie wszystkich okoliczności danej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy. Przykładowo, o braku winy można mówić w wypadku choroby strony czy jej pełnomocnika, która uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystanie z pomocy innych osób, w wypadku klęski żywiołowej, katastrofy. W niniejszej sprawie tego rodzaju okoliczności nie występują. W ocenie Sądu Najwyższego nie ma podstaw do stwierdzenia, iż w niniejszej sprawie omyłka przy składaniu wniosku o doręczenie wyroku mogłaby być uznana za niezawinioną przez stronę, skoro jak trafnie zauważył Sąd drugiej instancji nawet gdyby w chwili,

gdy skarżący składał wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem na stole znajdowały się tylko druki wniosku o doręczenie wyroku, to mając świadomość, że konieczne jest złożenie wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem i składając wniosek o doręczenie wyroku (bez uzasadnienia) nie dołożył należytej staranności, gdyż powinien był dokładnie przeczytać jaki wniosek składa i choćby dopisać słowo „uzasadnienie”. Ponadto z wyjaśnień samego wnioskodawcy złożonych do protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 16 września 2009 r. wynika, że uzyskał on wyczerpującą informację, gdzie znajdują się druki wniosków o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Z wyjaśnień wynikało także, że na stoliku w poczekalni Sądu znajdowała się tylko jedna sterta druków, wnioskodawca wziął pierwszy druk z wierzchu, i jak sam twierdzi nie pamięta czy zapoznał się z jego treścią, był pewien, że jest to druk, który musi złożyć, aby uzyskać odpis wyroku z uzasadnieniem. Wskazać należy także, że wbrew jego stanowisku reprezentowanego w zażaleniu, nie był osobą nieporadną, potrzebującą pomocy innych, wręcz przeciwnie występował samodzielnie w postępowaniu sądowym i dobrze dawał sobie radę w sprawach urzędowych. Osobiscie napisał i złożył odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 4 lipca 2007 r., samodzielnie występował przed Sądem pierwszej instancji, merytorycznie odnosił się do decyzji organu rentowego, wypełniając polecenie Sądu Okręgowego w K. (pismo procesowe z dnia 10 stycznia 2008 r.)

Tym samym okoliczności, na które powołuje się wnioskodawca w zażaleniu nie mogą w okolicznościach sprawy być obiektywnie uznane za niezależne od strony. W ocenie Sądu Najwyższego złożenie wniosku bez uprzedniego dokładnego zapoznania się z jego treścią świadczy o nienależytej dbałości o swoje interesy, a tym samym o braku okoliczności wykluczającej winę w uchybieniu terminowi do złożenia wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem. Subiektywne przekonanie wnioskodawcy o dochowaniu należytej staranności przy dokonywaniu przedmiotowej czynności procesowej nie wystarcza zaś do uznania braku jego winy.

Z tych względów Sąd Najwyższy na zasadzie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie jako pozbawione uzasadnionych podstaw.